

Legioniści polscy w Pradze.

Przed rokiem powołano do życia stację zborną Legionów polskich w Pradze, mieszczącą się w jednej z kasarń tamtejszych. Jej przeznaczeniem jest otaczać opieką chorych legionistów w szpitalach Pragi i całych Czech, zgromadzać wychodzących stamtąd rekonwalescentów przed odesłaniem ich do pułków, ewentualnie do Kamińska, a wreszcie rozciągać kontrolę nad przybywającymi do Pragi legionistami. Przeciętnie przebywa w stacji 40—50 legionistów, ustawicznie zmieniających się; stale przebywa tu tylko kilku podoficerów, przydzielonych do służby w Pradze.

Od przeszło pół roku biorą legioniści dość żywy udział w życiu miejscowej kolonii polskiej. Jeszcze w miesiącach letnich urządzili własnymi siłami wieczorek humorystyczny, zaś w jesieni zorganizowali doskonały chór, który zyskał sobie wkrótce znaczny rozgłos i popularność. Jego dyrygentem był z początku p. Czarnecki, potem p. Szindler. Chór ten śpiewał przez szereg miesięcy w czasie polskich nabożeństw, wziął też udział w szeregu wieczorów, wykonując na wieczorku listopadowym i obchodzie styczniowym pieśni narodowe i piosenki żołnierskie, na innych zaś, jak w czasie wigilii, pasterek i zebrania towarzyskiego w pierwszy dzień świąt, kolendy. Kolendy odśpiewano też na grobach



Legioniści polscy w Pradze: Oficerowie i podoficerowie Stacji zbornej polskich Legionów w Pradze. W środku komendant kapitan A. Rittner (X).



Legioniści polscy w Pradze: Grupa członków choru.

poległych legionistów w dniu wigilii. Legioniści urządzili własnymi siłami także wieczorek sylwe-

strowy, wypełniony produkcjami chóru, deklamacjami, monologami i grą na fortepianie. Także



Odznaczenie szefa sztabu Legionów: Komendant Legionów gen. Puchalski dekoruje szefa sztabu, kapitana Zagórskiego, orderem żelaznej korony.

i w codziennym życiu utrzymują legioniści dość silną łączność z Polakami miejscowymi, bywając codziennie wieczorem w dość pokaźnej liczbie na herbacie w lokalu kuchni polskiej, gdzie przyjemnie czas schodzi na pogawędce, głównie o przygodach żołnierskich i wieściach z kraju.

Komendantem stacji Legionów w Pradze jest kapitan Aleksander Rittner, syn ś. p. Edwarda, rektora uniwersytetu lwowskiego, późniejszego ministra, a brat znanego literata, Tadeusza. Cieszy się on ogromną sympatią tak wśród legionistów, którzy w nim widzą nie tylko przełożonego, ale też i życzliwego opiekuna, jak wśród całej kolonii polskiej, gdzie jest bardzo cenionym dla swych zalet



Na wschodnim froncie: Kapitan Kowalski z pierwszej dywizji haubic i lekarz sztabowy dr. Bąkowski w polu.

towarzyskich, taktu i uprzejmości, z jaką idzie ze swej strony na rękę i popiera tego rodzaju uroczystości, jak wigilia polska i obchody narodowe.

Odznaczenie szefa sztabu Legionów.

Pod koniec zjazdu pułkowników legionowych, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze, odbyło się udekorowanie szefa sztabu Legionów, kapitana Włodzimierza Zagórskiego, przez nowego komendanta gen. Puchalskiego.

W uznaniu zasług i trudów koło rozwoju Legionów podczas całej kampanii bojowej przyznano świeżo kapitanowi Zagórskiemu wysoki order żelaznej korony, a zawieszeniu tego odznaczenia na piersiach